

# Edward Rymar

---

## "Stolec" (Stolzenburg) - Różanki to gorzowskie czy zawsze zamek koło Morynia?

---

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 9, 249-253

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Rymar  
Pyrzyce

## „Stolec” (Stolzenburg) – Różanki to gorzowskie czy zawsze zamek koło Morynia?

Wieś Różanki, do 1945 roku Stolzenberg, położona na skraju Puszczy Dankowskiej kilka kilometrów na północny zachód od Gorzowa, wzmiankowana jest po raz pierwszy w „Księdze ziemskiej” z 1337 roku. Należąc do ziemi gorzowskiej, Stoltenbergh liczyła wówczas 64 włóki, z których 8 stanowiło lenno rodu rycerskiego Stolle<sup>1</sup>. Taka liczba włók, typowa dla wsi kolonizacyjnych, położenie opodal lasów, niemiecka nazwa pozwalają mniemać, że wieś zorganizowano podczas akcji osadniczej w XIII wieku. Może założyła ją owa rodzina Stolle, w każdym razie najwyraźniej od niej nazwa wsi pochodzi<sup>2</sup>. Rodzina Stolle poza tym w Nowej Marchii nie jest znana. Sporządzający wspomnianą „Księgę” bawarscy pisarze margrabiego Ludwika popełniali liczne błędy w zapisie nazw miejscowości i nazwisk. W tym przypadku mogło chodzić o rodzinę Stolz<sup>3</sup>.

W krzyżackim wykazie szkód spowodowanych w Nowej Marchii przez Polaków i Pomorzan słujskich w toku wielkiej wojny 1410-1411, sporządzonym przez wójta krajowego, pomieszczono i spustoszoną wieś Stolzenberg(h)e i są to bez wątplenia Różanki ponieważ brak w Nowej Marchii innej wsi o tej nazwie. Następny pewny przekaz o Różankach pochodzi dopiero z 1492 roku. Ród rycerski Straussów otrzymał wtedy kolejny list lenny z pełnym rejestrem posiadłości. Obok myśliborsko-golenickiego Pniowa, Czernikowa, Nawrocka, chojeńskiego Krzymowa,

<sup>1</sup> *Das Neumärkische Landbuch Markgraf Ludwigs des Älteren vom Jahre 1337*, hg. V. L. Gollmert, w: *Mitteilungen d. Histor.-Statist. Vereins zu Frankfurt a.O.*, Heft 2, 1862, s. 22.

<sup>2</sup> *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd VII/3, Kreis Landsberg, Berlin 1937, s. 124. O. K a p l i c k, *Die Dörfer des Landsberger Kreises*, w: Landsberg a.d. Warthe, Bielefeld 1976, t. 1, s. 120.

<sup>3</sup> Pewien Stolle był rajcą w Pelczycach (1315), a Stoltenberg rajcą w Chojnie (1426) i Trzcińsku (1447). *Codex diplomaticus Brandenburgensis* (dalej: CDB), hg. A. F. R i e d e l, Berlin 1838-1869, t. XVIII, s. 74, XIX, s. 363. Zob. E. R y m a r, *Elita miasta Chojny w średniowieczu*, Przegląd Zachodniopomorski t. XIII, 1998, z. 3, s. 46.

Krajnika Górnego, w ziemi gorzowskiej Straussowie mieli Lubno, czwartą część miasteczka Santok, połowę Jańczewa, Wojcieszyce z młynem, zaś Jakub, Klaus i Piotr z gorzowskiej linii rodu mieszkali w Różankach<sup>4</sup>. Na drodze pośredniej możemy przyjąć, że chyba najpóźniej w XIV wieku istniało tu ich lenno. W 1337 roku Straussowie siedzieli w Dzieduszycach. Konrad (Kurd) z Różanek lub Wojcieszyc składał hold Krzyżakom w 1402 roku. Działając w ich interesie, Kurd, Klaus, Jakub, Kurd i Hans w 1419 roku napadali na joannicki wtedy zamek santocki. Konrad w 1424 roku zasiadał w komisji rozjemczej mającej zbadać polsko-krzyżacką granicę koło Gorzowa; dobra Klause w Wojcieszycach zostały w 1433 roku przez Polaków splądrowane<sup>5</sup>. Przynależność Różanek do Straussów w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV wieku będzie wspierać wykluczenie identyczności tej wsi z zamkiem o nazwie Stolzenburg.

Do dziś około 700 m na północ od Morynia zachowane są ruiny średniowiecznego zamku. Leżał na wyspie (dziś już półwysp) Jeziora Morzycznego. Posadowiono go na gruncie grodu wczesnośredniowiecznego, może też bliżej nieznanego zamku średniowiecznego w czasów margrabiów askańskich<sup>6</sup>. Nosił nazwę Stolzenburg. Dlatego od dawna bywa utożsamiany z obecnymi Różankami. Tak uważali wpieryw wydawcy dyplomów średniowiecznych w XIX wieku potem liczni historycy regionu gorzowskiego, co utrwalił swym autorytetem R. Eckert<sup>7</sup>. Długa jest lista autorów, także zupełnie współczesnych to podtrzymujących, co skłania do zajęcia się tematem, chociaż poprawną lokalizacją zamku, przytaczając jego dzieje, zajęli się niedawno badacze gorzowscy<sup>8</sup>. Ponieważ błędna lokalizacja jest mocno utrwalona, nie zaszkodzi powrócić do sprawy.

Zamek podmoryński pojawił się 21 kwietnia 1368 roku. Wówczas to margrabia brandenburski Otto, przebywając w Moryniu, nadał burgmantom swego nowego zamku (nuwen husze) w Stoltzendorff bei Moryn,

<sup>1</sup> CDB, XVIII, s. 429; *Repertorium der im Kgl. Staatsarchive zu Königsberg i Pr. befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, bearb. E. J o a c h i m, hg. P. v. N i e s s e n, Schriften d. Vereins f. Gesch. d. Neumark, Heft 3, 1895 (dalej: *Repertorium*), nr 283.

<sup>2</sup> *Das Neumärkisches Landbuch*, s. 22; R. E c k e r t, *Geschichte von Landsberg a.d. Warthe, Stadt u. Kreis*, Landsberg 1890, s. 79; *Repertorium*, nr 421, 528, 775.

<sup>3</sup> K ö p n i c k, *Butterfelde in sechs Jahrhunderten*, Königsberger Kreiskalender R. 8, 1938, s. 76 n. H. B ü t o w, *Die Stolzenburg bei Mohrin*, tamże, s. 109 n. R a c h e l, w: *Deutsche Städtebuch*, Bd I, Stuttgart 1939, s. 596. E. P a t e r n a, *Am Mohriner Schlosswall*, Königsberger Kreiskalender R. 2, 1927, s. 76 n. Opis zamku daje też Z. R a d a c k i, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976, s. 229 n. Zob. także E. R y m a r, *Średniowieczny Moryń*, Przegląd Zachodniopomorski t. XIV (XLIII), z. 2, s. 33-36.

<sup>7</sup> R. E c k e r t, *Geschichte von Landsberg a.d. Warthe...*, s. 95. A. H ä n s e l e r, *Stolzenburg u. Wormsfelde im Landsberger Kreise*, „Die Heimat” 1927, nr 13.

<sup>8</sup> *Stomik gorzowski*, pod red. J. Z y s n a r s k i e g o, odcinek 320, „Ziemia Gorzowska”.

braciom Ottonowi i Reynekinowi, Mornerom, ich kuzynom Tydekinowi i Reynekinowi, oraz Henningowi Plötzowi, Henningowi Güstebiese (z Gozdowic nad Odrą) i (Henningowi) Elsholtzowi taki zakres wolności, z jakich korzystają jego zamkowi ludzie z Friedebergu i Geilshausen<sup>9</sup>. Lokalizacja nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości. Określono położenie zamku koło Morynia, w Moryniu wystawiono przywilej, wspomniane rycerstwo miało lenna wokół Morynia. Budzi zdziwienie jedynie drugi człon nazwy (-dorf) wskazujący na wieś a nie na zamek. Być może doszło do błędnego odczytu oryginału przez wydawcę źródła<sup>10</sup>. Już jednak ten zapis nazwy był bałamutnie interpretowany<sup>11</sup>, prowadząc do późniejszych nieporozumień.

Margrabia najwyraźniej zlustrował wtedy zamek dopiero co zbudowany skoro nie wymieniono go w rejestrze zamków Nowej Marchii w 1364 roku. Tenże margrabia wystawiał 30 grudnia 1369 roku dokument w *Stolzenborgk*, co z Różankami skojarzono<sup>12</sup>, bezpodstawnie, bo tam zamku nie było, zatem nie było powodu, by Otto tam się zatrzymywał, a zresztą czynność jego dotyczyła wsi Goszków k. Mieszkowic. Margrabia Otto zarządził w 1371 roku, że jego płatnerz Dytryk von Dambeke, mający siedzibę w *Slosse zu Stolzenburg*, ma mieć dochód z orbedy płaconej przez Gorzów, ale za to ma rocznie dostarczać sześć nowych tarcz<sup>13</sup>. Ten dochód z Gorzowa znów stanowił zachętę, by zamku w Różankach poszukiwać. Zadłużony margrabia 31 grudnia tegoż roku zastawił rodowi Wedlów wójtostwo Nowej Marchii, upoważniając ich do prowadzenia dalszych prac budowlanych na zamkach w Stolzenburgk i Dankowie<sup>14</sup>. Przebywał znów w *Stolzenborgk* 3 grudnia 1372 roku. Tu Wedlowie wzięli czas jakiś komtura joannickiego z Rurki Wilhelma Holstena w 1373 roku<sup>15</sup>. Castrum Stolczemburg wymieniony wśród głównych miast i zamków przejętych w 1373 roku przez Luksemburgów od Ottona Wittelsbacha i w 1375 roku w „Księdze ziemskiej” cesarza Karola IV<sup>16</sup>.

<sup>9</sup> CDB, A, XIX, s. 84.

<sup>10</sup> Nazwę kojarzono z rodem Stolz lub Slotz (Slot), który w 1337 roku występuje w Starych Lysogórkach i opuszczonej potem wsi Konradsdorf w ziemi chojeńskiej, ale tam chodzi o ród Plötz (*Das Neumärkisches Landbuch*, s. 15).

<sup>11</sup> W indeksie do CDB wiadomość odniesiono do Różanek i okolic Morynia.

<sup>12</sup> CDB A, XVIII, s. 143; R. E c k e r t, *Geschichte von Landsberg a.d. Warthe...*, część II, s. 6.

<sup>13</sup> CDB A, XIX, s. 85.

<sup>14</sup> CDB A, XVIII, s. 146.

<sup>15</sup> CDB A, XVIII, s. 310; *Urkundenbuch zur Geschichte des Schlossgessenen Geschlecht der Grafen u. Herren von Wedel*. Leipzig 1885-91, t. III/2, nr 240. Wydarzenie z 1373 roku do Różanek przeniósł Z. R a d a c k i, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, s. 119.

<sup>16</sup> *Das Landbuch der Mark Brandenburg von 1375*, hg. J. S c h u l t z e, Berlin 1940, s. 15, 66.

Za Luksemburgów zamek stracił znaczenie. Król węgierski Zygmunt, zarazem margrabia brandenburski, 25 VIII 1399 roku potwierdził rycerzowi Mikołajowi (Klausowi) Sackowi z Przyjezierza (Butterfelde) koło Morynia oraz jego kuzynom do wspólnej ręki zastawione dobra z tytułu pożyczki udzielonej margrabiemu Janowi (a więc w latach 1388-1396), w tym miejsce zamku (Huusstette) *Stolzenburg*<sup>17</sup>. Tak więc już w latach 1388-96, gdy Nową Marchią władał Jan Luksemburczyk, ksiązę zgorzelecki, zamek czy jego ruina przeszedł w ręce prywatne.

W 1402 roku Nową Marchią poczęli władać Krzyżacy, rewindykujący dochody dominialne. Wójt Baldwin Stal w piśmie wysłanym 5 XI 1405 roku do Malborka doradzał wielkiemu mistrzowi Konradowi von Jungingen, by zażądał od Klause Sacka udokumentowania jego stanu posiadłości, zwłaszcza wsi Przyjezierze i Stolzenborgu, *gdyż tam pewien zamek (hus) niedawno zbudowany, który leży nad Odrą i jest jedynym w tej okolicy, a można by z niego uczynić dobrym murowanym*<sup>18</sup>. Niedawno jeden ze znawców średniowiecznych dziejów Nowej Marchii Antoni Czacharowski w związku z tym napisał: *Informacja o położeniu tego zamku była błędna, gdyż znajdował się on w miejscowości (dziś nazywa się ona Różanki) położonej około 12 km na północny wschód od Gorzowa*<sup>19</sup>. Znow błędzi historyk, zarzucając błąd wójtowi. Towarzystwo wsi Przyjezierze koło Morynia i cała treść dokumentu (listu) dotycząca skargi na rycerstwo ziemi chojeńskiej uchylające się od płacenia podatków, zawierające konfederację pod kierunkiem Mikołaja Sacka i Michela von Sydowa, nakazują poszukiwanie zamku w tamtym rejonie. Dla administracji krzyżackiej w Malborku wystarczyło określić w przybliżeniu położenie zamku „nad Odrą”, chociaż leżał kilkanaście km na wschód od tej rzeki.

Ostatnia wzmianka o zamku czy umocnionym domu (*hus befestigte*) pochodzi z 30 listopada 1433 roku, tuż po polsko-czeskim najeździe na Nową Marchię. Należał wtedy do Konrada von Straussa<sup>20</sup>. Ta właśnie okoliczność skłaniała do wskazywania na Różanki jako miejsce zamkowe. Jak już wiemy, w Różankach Straussowie mieli posiadłość. Klaus Strauss przywilejem z 1433 roku został zwolniony od daniny ciężącej na jego dworze w Wojcieszycach, jednak Konrad wyraźnie zostaje zwolniony podobnie z podatków ze swych pól w Moryniu i otrzymuje prawo połowu ryb w jeziorze Morzycko wraz z prawem odbudowy zamku w Stolzenburg koło Morynia. Pojawienie się Straussów z Wojcieszyc w Moryniu i „Stol-

<sup>17</sup> CDB A, XIX, s. 87. A F. Riedel znow w tym wypadku błędnie mniemał, że wspomniany stary zamek w Różankach, podczas gdy nowy był koło Morynia!

<sup>18</sup> *Repertorium*, nr 166. H. Büto w, *Die Stolzenburg bei Mohrin*, s. 112.

<sup>19</sup> A. Czacharowski. *Struktury rycerstwa Nowej Marchii w późnym średniowieczu*, w: *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów*, Toruń 1997, s. 339.

<sup>20</sup> *Repertorium*, nr 775.

cu” nie może dziwić, Konrad w 1431 roku więziony w Polsce, w 1433 roku miał dobra w Witnicy chojeńskiej<sup>21</sup>.

Zamek Stolzenburg, dla którego możemy zastosować polską nazwę Stolec (niem. Stolz znaczy duma, pycha, wyniosłość, polski stolec to dawniej siedziba książęca), znany z lat 1368-1433, nie miał więc poza nazwą nic wspólnego z wsią Stolzenberg – Różanki koło Gorzowa.

---

<sup>21</sup> Tamże, nr 684. CDB A. XIX, s. 333. Dobra to okazja, by sprostować inny błąd, który pojawił się w publikacji naukowej okolic Gorzowa, Morynia i Straussów dotyczących. W 1433 roku Tyde i Klaus Straussowie (w źródle: Struczem, Strutz) toczyli przed wójtem Nowej Marchii spór z Kurtem von der Marwitzem w sprawie Santoka, O prawa połowu ryb w jez. Morzycko (w źródle: Mohriner See) i innych wodach. *Repertorium*, nr 929. K. G ó r s k a – G o ł a s k a w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa poznańskiego w średniowieczu*, cz. 3, z. 1, Poznań 1993, s. 220 uznała owo jezioro za „Murzynowskie Jezioro”, niezidentyfikowane (może identyczne z jez. Wacilewo) albo starorzecze Warty koło wsi Murzynowo na północ od Skwierzyny, wówczas na granicy Polski z Nową Marchią. Hasło to nadaje się tam tylko do skreślenia.